

Sygn. akt I ACa 227/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. T.

przeciwko R. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1778/11

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 227/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 września 2011 r., wniesionym w dniu 16 września 2011 r. powód W. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. R. kwoty 227139, 93 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie pozwu powołał, że roszczenie opiera na umowie nr (...) z dnia 16 kwietnia 2008 r. na podstawie której wykonywał na zlecenie pozwanego prace budowlane. Oprócz prac objętych umową pozwany zlecał powodowi do wykonania szereg prac dodatkowych, których szczegółowy spis powód przedstawił w piśmie z dnia 10 listopada 2011 r. Nie sporządzono żadnych aneksów poszerzających zakres prac natomiast w sposób istotny wpływających na zmianę zakresu przedmiotowego umowy między innymi powiększone dachy i okno dachowe, a tym samym na zmianę jej wartości oraz przesunięcie terminu jej wykonania. Pozwany zlecając prace oświadczył powodowi, iż jeżeli zostaną wykonane to nie będzie naliczał kar umownych z tytułu niedotrzymania terminu realizacji umowy. Powód oświadczył, że opiera swoje roszczenie o art. 405 i nast. k.c. albowiem pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony o wartość prac dodatkowych wykonanych na rzecz przez powoda.

Pozwany R. R. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył aby powód wykonywał na jego rzecz jakiegokolwiek prace dodatkowe nie objęte umową z dnia 16 kwietnia 2008 r. nr (...). Prace budowlane objęte zakresem tej umowy zawierały w sobie również te roboty, które wskazany zostały przez powoda jako prace dodatkowe leżące u podstaw jego roszczenia o bezpodstawne wzbogacenie. Ponadto, skoro powód wskazuje, że podstawą prawną wykonanych przez niego robót była umowa w formie ustnej pomiędzy nim a pozwanym, to wówczas podstawą prawną żądania pozwu winny być normy prawne regulujące ten stosunek zobowiązaniowy, podczas gdy profesjonalny pełnomocnik powoda wskazuje jako podstawę pozwu art. 405 k.c., gdy takie roszczenie powodowi nie przysługuje.

W piśmie z dnia 23 stycznia 2012 r. pełnomocnik powoda podtrzymał, że w trakcie budowy pozwany zlecał mu do wykonania szereg prac nie objętych umową, chociaż nie sporządzono żadnych aneksów ani umów dodatkowych poszerzających zakres robót. Do zawarcia aneksów nie doszło, mimo że powód zwracał się o to do pozwanego, a zatem pozwany jest zatem bezpodstawnie wzbogacony o wartość prac dodatkowych, które w istotny sposób zwiększyły wartość wybudowanych nieruchomości.

Na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2012 r. pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że powód z pozwanym o wykonanie prac objętych żądaniem pozwu nie są objęte żadną zawartą pomiędzy stronami umową. Powód miał świadomość, że nie jest zobowiązany do wykonania tych prac. Powód otrzymywał od pozwanego polecenie aby prace wykonać jednakże wobec nie uzgodnienia przez strony wynagrodzenia za prace nie doszło do skutecznego zawarcia umowy wobec braku jej istotnego elementu. Wykonanie tych prac wynikało z zaufanie jakim powód obdarzał pozwanego i żądanie zapłaty w niniejszej sprawie wywodzone jest nie z umowy ale z bezpodstawnego wzbogacenia.

Powód słuchany informacyjnie na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2012 r. oświadczył, że prace objęte żądaniem pozwu wykonywał od czerwca 2008 r. do czerwca 2009 r. Pozwany przyszedł na budowę i powiedział, że należy wykonać te prace, które są objęte żądaniem pozwu a on w zamian za to przesunie termin zakończenia budowy o kilka tygodni. Pozwany się na to zgodził. Jednakże pozwany mimo obietnic naliczył powodowi odsetki karne i rozwiązał umowę z 10 kwietnia 2008 r. Powód miał wykonać te prace w zamian za nie naliczanie odsetek ale pomimo tego pozwany odsetki za opóźnienie nalicza. Umowa z 10 kwietnia 2008 r. została wykonana w całości. Powód wykonał te prace mimo, że nie było umowy na piśmie bo w taki sposób się z pozwanym dogadał. W zamian za wykonanie dodatkowych prac powód miał nie mieć żadnych kłopotów w związku z wykonaniem umowy i pozwany miał nie żądać od powoda zapłaty z tytułu żadnej kary umownej ani realizacji umowy z 10 kwietnia 2008 r.

Pełnomocnik powoda oświadczył, że powód podtrzymuje żądanie pozwu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia albowiem pozwany pomimo tego żądał od powoda kary umownej.

W piśmie z dnia 23 kwietnia 2012 r. pełnomocnik powoda podtrzymał stanowisko, że strony nie zawarły skutecznie żadnej umowy o dzieło ani o roboty budowlane albowiem brak jest porozumienia co do zapłaty wynagrodzenia. Podtrzymał, że pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony o wartość prac dodatkowych a roszczenie powoda jest uzasadnione w świetle art. 405 i nast. i art. 410 pkt 2 k.c.

W piśmie z dnia 16 października 2012 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał zarzut przedawnienia wskazując na 3-letni termin przedawnienia roszczeń wynikających z działalności gospodarczej.

Na rozprawie w dniu 31 października 2012 r. pełnomocnik pozwanego przyznał, że prace opisane w załączniku do pisma z dnia 10 listopada 2011 r. zostały przez powoda wykonane i sąd uznał tę okoliczność za bezsporną.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1778/12 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu Sąd wskazał następujące motywy rozstrzygnięcia:

Jako uzasadnienie żądania powód ostatecznie powołał się w piśmie z dnia 23 kwietnia 2012 r. i na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2012 r. na istnienie po stronie pozwanego bezpodstawnego wzbogacenia wynikającego z wykonania na

rzecz pozwanego przez powoda szeregu prac budowlanych. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie z art. 410 k.c. przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Bezspornym było pomiędzy stronami, że powód faktycznie wykonał prace budowlane objęte pismem z dnia 10 listopada 2011 r.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego strony zawarły w dniu 16 kwietnia 2008 r. umowę, w której pozwany zobowiązał się do wykonania na rzecz pozwanego zespołu czterech budynków mieszkalnych jednorodzinnych, zaś roboty te obejmują wszystkie prace przewidziane na podstawie planu budowy i niezbędne do wybudowania obiektu wymienionego w pierwszym akapicie tego paragrafu, do trzeciej fazy budowlanej włącznie. Treść umowy i projektów budowlanych w powiązaniu z przesłuchaniem stron nakazuje przyjąć, że objęte żądaniem pozwu prace były – za wyjątkiem wykonania okna dachowego, które nie zostało przewidziane w projektach budowlanych - objęte zakresem zobowiązania powoda wynikającego z umowy z dnia 16 kwietnia 2008 r. Umowa bowiem przewiduje, że roboty te obejmują wszystkie prace niezbędne do wykonania obiektów do trzeciej fazy budowlanej włącznie. Z projektów budowlanych, do których odsyła umowa, wywnioskować natomiast można, że nie przewidywały one wykonania okien dachowych, ale wyłączenie z zakresu zobowiązania powoda pozostałych prac powołanych na uzasadnienie pozwu z dokumentów tych nie wynika. Podstawą prawną świadczenia prac przez powoda powołanych na uzasadnienie pozwu, za wyjątkiem wykonania okna dachowego, jest zatem umowa z dnia 16 kwietnia 2008 r. i podstawa ta trwa do chwili obecnej, albowiem strony nie powołały w niniejszym postępowaniu żadnych okoliczności mogących skutkować tym, że umowa ta strony przestała obowiązywać, w szczególności nie powołały się na odstąpienie od tej umowy ani na rozwiązanie jej zgodnymi oświadczeniami stron. Taki stan rzeczy wyklucza możliwość oceny, że pozwany wskutek tych jest bezpodstawnie wzbogacony w świetle art. 405 k.c. co w tym zakresie wyklucza możliwość uwzględnienia żądania pozwu sprecyzowanego jako roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia.

W odniesieniu do świadczenia polegającego na wykonaniu okna dachowego powództwo również podlegać musiało oddaleniu, mimo że wykonanie tego świadczenia w zakres zobowiązania powoda wynikającego z umowy z dnia 16 kwietnia 2008 r. nie wchodziło. Skoro pozwany zlecił powodowi wykonanie tej pracy, a pozwany prace te zgodnie z tym zleceniem wykonał, to takie zachowanie należy traktować jako zawarcie pomiędzy powodem a pozwanym nieformalnej umowy o wykonanie tych prac, która stanowi podstawę prawną tego świadczenia ze strony powoda na rzecz pozwanego. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda określenie wysokości wynagrodzenia nie jest warunkiem dojścia do skutku umowy o dzieło, albowiem zgodnie z art. 628 k.c. wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia, lecz jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie. Dla zawarcia umowy o dzieło wystarczające nie jest zatem konieczne ustalenie przez strony konkretnej wysokości wynagrodzenia za wykonanie dzieła. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że uzgodnionym przez strony wynagrodzeniem za wykonanie tego dzieła była rezygnacja przez pozwanego z dochodzenia wobec powoda roszczeń wynikających z opóźnienia w wykonaniu prac. Skoro do zawarcia takiej umowy rzeczywiście doszło, to powodowi przysługiwałyby w stosunku do pozwanego roszczenia wynikające z tej umowy, w szczególności roszczenie o naprawienie szkody (art. 471 k.c.) wynikłej z niewykonania przez pozwanego jego zobowiązań jakie w zamian za zobowiązanie do wykonania dzieła zaciągnął wobec powoda. Jednakże wykluczone jest dochodzenie od pozwanego zwrotu wartości świadczeń powoda na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu – tak jak to czyni powód w niniejszej sprawie - albowiem zawarta pomiędzy powodem a pozwanym umowa wyklucza kwalifikację świadczenia spełnionego przez powoda jako świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 k.c. a tym samym wyklucza roszczenie

z art. 405 k.c. Powód nie powołał się natomiast na żadne zdarzenie, które skutkowałoby uchyleniem skutków prawnych tej umowy, w szczególności nie twierdził, aby powód i pozwany umowę tę rozwiązał, albo aby którakolwiek ze stron od umowy tej odstąpiła. Wobec zaś jednoznacznego sprecyzowania przez pełnomocnika powoda, że dochodzonego w niniejszej sprawie świadczenia powód dochodzi jako zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia sąd nie był władny badać, czy żądanie pozwu nie byłoby w części dotyczącej wykonania okna dachowego uzasadnione gdyby zgłoszono je jako żądanie zapłaty wynagrodzenia z zawartej pomiędzy stronami umowy lub odszkodowanie za jej niewykonanie przez pozwanego. Orzekając w tym przedmiocie orzekłby bowiem o tym, co żądane przez powoda nie było, a tym samym naruszyłby uregulowanie z art. 321 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze powództwo podlegało oddaleniu w całości, a w konsekwencji o kosztach orzeczono na mocy na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c.

Powód zaskarżył apelacją niniejszy wyrok w całości, zarzucając:

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego, przejawiającą się w przyjęciu, iż objęta pozwem kwota nie obejmuje prac dodatkowych wykonanych przez powoda na rzecz pozwanego oraz skutkująca takim samym wnioskiem dowolna ocena przez sąd materiału dowodowego sprawy;
- odmowę poczynienia ustaleń w oparciu o zeznania świadków strony powodowej;
- niewyjaśnienie istotnej dla sprawy okoliczności charakteru prac dodatkowych poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego.

Na tej podstawie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości w oparciu o normę art. 405 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, choć nie do końca z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Przede wszystkim należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ ocena prawna zasadności dochodzonego żądania musi być poprzedzona dokonaniem prawidłowych ustaleń faktycznych. Dopiero bowiem niewadliwe ustalenia faktyczne dają podstawę do orzekania o roszczeniach powoda i podniesionych przez niego zarzutach naruszenia prawa materialnego. W niniejszym postępowaniu jedynie powód wnosząc apelację postawił zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, czyli zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Apelujący formułując wskazane powyżej konkretne zarzuty nie wskazuje, by Sąd Okręgowy analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy naruszył zasady logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a jedynie tego rodzaju argumenty mogłyby podważyć ocenę przyjętą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W orzecznictwie podkreśla się, iż jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu - na podstawie tego materiału dowodowego - można było wysnuć wnioski odmienne (tak SN w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906; podobnie w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 387/04, Lex nr 177263).

Zarzuty skarżącego koncentrują się na pominięciu dowodów. Odnosząc się do dowodu z zeznań świadków uwadze skarżącego uszedł fakt, iż Sąd nie czynił ustaleń w oparciu o zeznania świadków A. W., J. Z., M. K. i K. P., albowiem okoliczności, na których przeprowadzenia dowód z przesłuchania świadków został dopuszczony ostatecznie okazały się pomiędzy stronami bezsporne. Ponadto uchylono niektóre pytania pełnomocnika powoda do świadków A. W. oraz J. Z., albowiem pytania te wykraczały poza zakres tezy dowodowej przesłuchania świadków, którą pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 31 października 2012 r. sprecyzował (k. 222).

Odnośnie dowodu z opinii biegłego Sąd I instancji wyjaśnił, że nie uwzględnił wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego (k. 184), albowiem co do okoliczności ustalenia, czy prace wskazywane przez powoda stanowią prace dodatkowe ponad zakres umowy z dnia 16 kwietnia 2008 r., przeprowadzenie tego dowodu było zbędne, gdyż ustalenie tej okoliczności następuje w drodze analizy treści oświadczeń woli złożonych przez strony, a zatem nie wymaga przeprowadzenia opinii biegłego. Natomiast ustalanie na podstawie opinii biegłego wartości wykonanych prac było zbędne, skoro powództwo co do zasady w całości podlegało oddaleniu.

Dla oceny zasadności tego zarzutu należy wskazać też, że za niedopuszczalne uznaje się przeprowadzenie dowodu opinii biegłego w celu ustalenia obowiązującego stanu prawnego oraz zasad stosowania i wykładni obowiązujących przepisów prawa (iura novit curia). Por. m.in. orzeczenie SN z dnia 4 marca 1965 r., III CR 795/64, PiP 1966, z. 4–5, poz. 831; wyrok SN z dnia 4 listopada 1966 r., II PR 445/66, LEX nr 13913; postanowienie SN z dnia 21 grudnia 1966 r., I CR 214/66, LEX nr 6090; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98, OSNAPiUS 1999, nr 15, poz. 478; uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 września 2000 r., I PKN 10/00, OSNP 2002, nr 7, poz. 156; uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051.

W istocie rozstrzygnięcie spornej kwestii, czy prace wskazywane przez powoda stanowią prace dodatkowe ponad zakres umowy z dnia 16 kwietnia 2008 r., wymaga dokonania wykładni oświadczenia woli zawartego w umowach. Podkreślenia wymaga, że ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNCP 1997, Nr 11, poz. 201). Natomiast wykładnia oświadczenia woli to zagadnienie prawne. Odbywa się na podstawie art. 65 k.c. i podlega kontroli apelacyjnej z urzędu, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1997 r., I CKN 90/96, niepublikowany). Treść oświadczenia woli nie budzi wątpliwości, bowiem wynika z zapisów zawartych umów (wraz z załącznikami) Wobec tego podnoszony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest nieadekwatny do celu, jaki apelujący zamierza osiągnąć tj. podważenia trafności wykładni - dokonanej przez Sąd I instancji - oświadczenia woli stron, co do zaliczenia prac wskazywanych przez powoda do zakresu umowy z dnia 16 kwietnia 2008 r. Z tej przyczyny, w ramach w istocie wskazanej podstawy naruszenia przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c., zarzuty sformułowane przez powoda nie mogły odnieść spodziewanego skutku.

Niezależnie od tego jedynie na marginesie należy zauważyć, że powód nie może powoływać się na nieświadomość tego co podpisywał. Treść umowy była powodowi znana, a jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą powód powinien mieć świadomość treści zapisów w niej zawartych.

W tej sytuacji apelacja powoda odnośnie żądania zasądzenia wynagrodzenia za wykonanie tych prac jako objętych umową nr (...) z dnia 16 kwietnia 2008 r. jest bezzasadna.

Należy jednakże zaznaczyć, że powyższe uwagi nie odnoszą się do jednej z tych prac, to jest wykonania jednego okna dachowego. Natomiast wbrew zarzutom powoda, Sąd II instancji podziela pogląd prawnego Sądu I instancji co do oceny, że w tym zakresie doszło od zawarcia pomiędzy stronami umowy i odnośnie zakwalifikowania tej umowy jako umowy o dzieło. Wbrew stanowisku pozwanego, ustalenie wysokości wynagrodzenia nie stanowi essentialia negotii umowy o dzieło.

Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także, z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w zw. z art. 627 k.c., wynagrodzenia, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający (zob. także uwagi do art. 628). Należy zgodzić się ze stanowiskiem SN wyrażonym w wyroku z 27 lutego 2004 r. (V CK 307/03, niepubl.), zgodnie z którym błędem jest zapatrywanie, że wysokość wynagrodzenia w umowie o dzieło należy do cech przedmiotowo istotnych umowy o dzieło, a brak określenia tego składnika umowy stanowi okoliczność wykluczającą zawarcie takiej umowy. Wykładnia taka narusza przepis art. 628 k.c., którego treść uzupełnia przepis art. 627 k.c., określający umowę o dzieło jako odpłatną (tak też, słusznie, m.in. K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 166; inaczej, jak się wydaje, niezbyt trafnie, K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 1040-1041). – Komentarz G. Kozieł w LEX do art. 627 k.c.

Podstawą oddalenia powództwa w tej części było przyjęcie przez Sąd I instancji poglądu prawnego, że skoro powód domaga się zapłaty za wykonanie tej pracy na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, to orzekanie o zasadności tego roszczenia na podstawie przepisów faktycznie łączącej strony umowy, naruszałoby uregulowanie z art. 321 § 1 k.p.c.

Tego poglądu Sąd II instancji nie podziela.

Sąd nie może zmienić podstawy faktycznej powództwa, ponieważ wówczas, przekraczając jej granice i nawet uwzględniając zasługujący na ochronę interes prawny jednej ze stron, staje się jej adwokatem, pozbawiając przegrywającego możliwości obrony swych praw (np. poprzez zgłoszenie zarzutu z art. 409 k.c.). Nie stanowi naruszenia zakazu zastosowanie tylko innej niż wskazana przez powoda podstawy prawnej. Stanowisko to znajduje wyraz w orzecznictwie. Przykładowo należy przytoczyć orzeczenie SN z dnia 16 września 2009 r., II CSK 189/09, LEX nr 564981, w którym wypowiedziano następujące tezy: 1. Jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy go w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego okazała się błędna (...); 3. Przyjęcie przez sąd innej podstawy rozstrzygnięcia niż wskazana przez strony, nie tylko że nie stanowi wyjścia poza granice żądania, wynikające z art. 321 § 1 k.p.c., ale stanowi zastosowanie niekwestionowanej w procesie cywilnym zasady „da mihi factum dabo tibi ius”; 4. Zasadę dabo tibi ius należy rozumieć jako powinność wydania przez sąd orzeczenia, czyli realizowanie wymierzania sprawiedliwości, a nie jako regułę przesądzającą o wyborze właściwej kwalifikacji zdarzenia (hipotezy) w ramach ustawy, czyli lex.

Zatem wobec faktu, że podstawy faktycznej powództwa wynika, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy, to bezzasadne jest domaganie się zapłaty na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W tej sytuacji przechodząc do przepisów regulujących obowiązki stron na gruncie przepisów umowy o dzieło, należy stwierdzić, że zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

W realiach niniejszego stanu faktycznego powód słuchany informacyjnie na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2012 r. oświadczył, że prace objęte żądaniem pozwu wykonywał od czerwca 2008 r. do czerwca 2009 r., natomiast powództwo wniósł w dniu 16 września 2011 r. (data stempla pocztowego na kopercie). W tej sytuacji wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powództwo również w tej części podlegało oddaleniu, lecz z innego powodu, niż wskazał to Sąd I instancji.

Dlatego też Sąd Apelacyjny, uznając apelację za bezzasadną, orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.